

Korzyści z migracji sezonowej*

Oded Stark

Ośrodek Badań nad Migracjami UW

W 2011 r. zostaną całkowicie zniesione w Unii Europejskiej ograniczenia w swobodnym przepływie pracowników dla obywateli nowych państw członkowskich. Powstaje zatem pytanie: czy rok 2011 oznacza początek emigracji osiedleńczej do krajów „starej” Unii? Czy może należy oczekiwać dalszej dominacji i utrwalania się obecnie funkcjonujących wzorów migracji sezonowych?

Choć sezonowe wyjazdy zarobkowe stanowią ważną formę migracji, to w badaniach ekonomicznych jak dotąd nie poświęcano temu zjawisku szczególnej uwagi. Migracje sezonowe różnią się od dłuższej trwających migracji tym, że w ich wypadku ma miejsce wyraźne rozdzielanie (w sensie geograficznym) miejsca pracy (zarobkowania) i codziennego życia (konsumpcji) migranta. Rozważania teoretyczne prowadzą do konkluzji, iż migracje sezonowe podlegają własnej, wewnętrznej logice i tym samym niekoniecznie muszą być zastąpione przez inne formy migracji w momencie, gdy zmienia się uwarunkowania polityczne czy społeczno-ekonomiczne ramy mobilności. Są one raczej specyficznym fenomenem, stanowiącym optymalną odpowiedź potencjalnego migranta na porównanie kosztów i korzyści związanych z wyjazdem za granicę. W tym sensie migracje sezonowe są czymś więcej niż tylko prostą odpowiedzią na ograniczenia administracyjne, które narzucają uczestnikom tych migracji maksymalny możliwy czas przebywania w kraju zarobkowania. Migranci sezonowi nie są zatem „uśpionymi” migrantami permanentnymi.

Przyjmijmy, że migrant może uzyskać wyższe zarobki w kraju docelowym aniżeli w kraju pochodzenia i w ten sposób poprawić standard życia swój i swojej rodziny. Jeśli koszty utrzymania w kraju zatrudnienia są wyższe niż w kraju ojczystym, to korzyści związane z wyjazdem zagranicznym dla migranta i jego rodziny będą wyższe wówczas, gdy rodzina pozostanie w kraju pochodzenia niż gdyby miała wyjechać razem z migrantem za granicę. To „połączenie” wyższych zarobków w Niemczech z niższymi kosztami życia w Polsce pozwala migrantowi i jego rodzinie uzyskać wyższe dochody realne. Jednak geograficzne rozdzielanie aktywności zarobkowej (migracji) i konsumpcji (życia rodzinnego) prowadzi do powstania kosztu rozstania i to zarówno dla migranta, jak i jego rodziny, która pozostaje w kraju. Analiza teoretyczna prowadzi do wniosku, że migranci sezonowi mają wpływ na wysokość kosztu rozstania, a tym samym na wysokość możliwego do uzyskania dochodu, poprzez długość okresu zarobkowania (a jednocześnie nieobecności w domu) oraz wysiłek wkładany w pracę w trakcie migracji.

Analiza teoretyczna sugeruje też, że wysiłek wkładany w pracę za granicą przez migranta sezonowego, podobnie jak długość trwania pracy zarobkowej, zależy od sytuacji rodzinnej migranta i warunków życia w miejscu pochodzenia. Można wskazać co najmniej dwa powody, dla których wraz ze wzrostem liczby dzieci wysiłek wkładany w pracę na migracji powinien rosnąć, a długość trwania kontrak-

tu powinna się zmniejszać. Po pierwsze, w wypadku rodziny wielodzietnej - przy założeniu niskich realnych kosztów utrzymania w miejscu zamieszkania tej rodziny - przyrost dochodu realnego w pracy na migracji jest szczególnie wysoki. Po drugie, generalnie większa liczba dzieci powinna prowadzić do relatywnie wyższych kosztów rozstania, co może zniechęcać do przedłużania pobytu za granicą. Oba czynniki wpływają na zwiększenie wysiłku wkładanego w pracę w trakcie migracji, zmniejszenie liczby wyjazdów oraz skrócenie długości trwania migracji.

Z powyższych rozważań wynikają następujące, testowalne hipotezy: polscy pracownicy sezonowi pochodzący z regionów, w których koszty utrzymania są niższe oraz mający więcej dzieci na utrzymaniu pracują bardziej intensywnie w trakcie migracji. Analiza empiryczna, wykorzystująca dane regionalne Banku Światowego oraz wyniki badania sondażowego polskich pracowników sezonowych, wskazuje, że istnieje statystycznie istotny związek między wysiłkiem migracyjnym (mierzonym faktem pracy w godzinach nadliczbowych) a kosztami utrzymania w regionie pochodzenia. Podobnie, istnieje pozytywna zależność między intensywnością pracy sezonowej a liczbą dzieci w rodzinie (która to zmienna może być traktowana jako wskaźnik kosztu rozłąki). W dalszej kolejności nasuwa się pytanie, czy możliwe jest wskazanie wzorców zachowań specyficznych dla migrantów sezonowych różnej płci. Można znaleźć dowody empiryczne wskazujące, iż koszt rozłąki z rodziną ma istotny - i zróżnicowany - wpływ na funkcjonowanie migrantów płci żeńskiej i męskiej.

Podsumowując, zarówno teoretyczne rozważania, jak i wyniki badań empirycznych wskazują na istotne czynniki ograniczające długość pobytu pracowników sezonowych za granicą. W konsekwencji, zniesienie ograniczeń co do długości pobytu za granicą pracowników sezonowych - co w wypadku Niemiec i Austrii stanie się prawdopodobnie po 2011 r. w związku z wprowadzeniem pełnej swobody w przepływie pracowników - niekoniecznie musi oznaczać, że pobyt migrantów sezonowych za granicą będzie się wydłużał.

Przyjmuje się, że w dobie postępującej globalizacji, coraz większych ułatwień komunikacyjnych i transportowych sezonowe migracje będą przybierać na sile, a także utrwalac się jako forma zarobkowania. Może się tak dzieć dlatego, że coraz większe grupy ludności będą skłonne do tego typu wyjazdów zagranicznych i osiągania korzyści netto wynikających z geograficznego rozdzielania miejsca zarobkowania od miejsca konsumpcji. Migracje sezonowe to specyficzna forma mobilności, którą wyróżnia krótki czas pobytu za granicą. Coraz bardziej powszechne staje się przekonanie, że jest to formuła zapewniająca korzyści tak osobom, które w nich uczestniczą, jak i krajom, do których docierają pracownicy sezonowi. Dodatkowo, w tym ostatnim wypadku, analogiczne korzyści nie byłyby możliwe do osiągnięcia w odniesieniu do migracji długookresowych.

* Tłumaczenie artykułu „Die Anziehungskraft saisonaler Zuwanderung”, który ukazał się 7 sierpnia 2007 r. w niemieckim dzienniku „Frankfurter Allgemeine Zeitung”. Tekst powstał dzięki projektowi badawczemu Ośrodka Badań nad Migracjami UW na temat migracji sezonowych Polaków do Niemiec.



Profesor Oded Stark jest członkiem Ośrodka Badań nad Migracjami, profesorem na Wydziale Nauk Ekonomicznych Uniwersytetu Warszawskiego i w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie, jak również profesorem Uniwersytetów w Klagenfurt, Wiedniu i Bonn. Jego zainteresowania naukowe obejmują stosowaną teorię mikroekonomiczną, ekonomię rozwoju i migracji, ekonomię ludnościową oraz ekonomię ewolucyjną. Profesor Stark jest autorem ponad 120 artykułów i rozdziałów w książkach. Szerokie uznanie świata akademickiego zdobyły dwie książki jego autorstwa: „The Migration of Labor” (1991, 1993) oraz „Altruism and Beyond: An Economic Analysis of Transfers and Exchanges Within Families and Groups” (1995, 1999). Profesor Stark jest laureatem nagrody Humboldta za wybitne osiągnięcia naukowe. W prestiżowym rankingu top-200 profesorów ekonomii pracujących w Niemczech, Austrii i niemieckojęzycznej części Szwajcarii - przeprowadzonym przez niemiecki dziennik gospodarczy Handelsblatt w październiku 2007 r. - znalazł się w pierwszej piątce spośród tysiąca ocenianych naukowców.